Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Dzisiejszy numer zawiera 4 strony.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PIŚMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 65 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,** wtorek dnia 5 czerwca 1934 r | Rok XIII.

Rząd będzie ostro zwalczał pogłoski

o redukcji długów, obniżce wkładów i t. p. kłamstwa!

Przy końcu maja br. w gmachu Sejmu w Warszawie przedstawiciele Rządu wygłosili znamienne przemówienia, których treść winno poznać całe społeczeństwo, by mogło ono dać skuteczny odpór kłamstwom, jakie falą całą przelewają się i po naszym terenie. Źródła fałszywych pogłosek dobrze są znane władzom, a siewcy niepokoju zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Na kursie dla kierowników prac ruchu prorządowego po przemówieniu p. prez. pułk. Sławka, wygłosił nast. mowę p. **Minister Starzyński, wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego, wybitny znawca życia gospodarczego kraju:**

RÓWNOWAGA GOSPODARCZA W PAŃSTWIE.

„Chciałbym spojrzeć na naszą politykę gospodarczą — mówił p. min. Starzyński — z punktu widzenia dążenia do osiągnięcia równowagi gospodarczej.

Nasza polityka gospodarcza od chwili zarysowania się światowego kryzysu przedsiębrała wszystko, co miało na celu powrót do równowagi gospodarczej lub łagodzenia skutków naruszenia równowagi. A więc rząd przedewszystkiem przedsięwziął środki w celu zmniejszenia wydatków państwowych i dostosowania ich do malejących dochodów. Redukcje budżetowe w żadnem państwie nie osiągnęły tak wielkich stosunkowo sum, jak w naszym budżecie państwowym, a wiemy przecież wszyscy, że nasz budżet w latach swego rozkwitu nie był w stanie zaspakajać wielu istotnych i pilnych potrzeb.

Rząd prowadził w tym zakresie nieraz akcje bardzo niepopularne, ale świadomość społeczeństwa i aparatu urzędniczego, że to jest konieczne, ułatwiła rządowi tę pracę. W roku ubiegłym rząd musiał już zwrócić się do społeczeństwa o pomoc w postaci pożyczki narodowej i wszyscy wiemy, jak wspaniały rezultat został osiągnięty.

Równowaga budżetowa państwa była i musi być nadal podwaliną

dążenia do równowagi gospodarczej w państwie. Z tego tytułu ciężkie zadania w dalszym ciągu spadają na barki rządu.

Drugim wielkim wysiłkiem, a jednocześnie sukcesem naszej polityki gospodarczej jest

bezwzględna wola utrzymania stałej waluty.

Dzięki właściwej polityce finansowej **złoty polski przetrwał wszystkie napory i utrzymał się niezachwianie.** Jest to wielka zdobycz dla przywrócenia równowagi gospodarczej, gdyż wobec płynności innych elementów życia gospodarczego, stałość waluty jest tym czynnikiem, który ułatwia nam powrót do normalnych stosunków.

Trzeciem podstawowem zagadnieniem naszej polityki gospodarczej jest dążenie do

WYRÓWNANIA POZIOMU CEN

płodów rolniczych i przemysłowych. Jest to dziedzina, która bezpośrednio interesuje przedewszystkiem naszego producenta-rolnika, który osiągając za swoje płody coraz niższe ceny, nie jest w możności zaspokoić swych potrzeb w dziedzinie artykułów przemysłowych.

W celu zbliżenia poziomu tych cen do siebie rząd przesiębrał akcje interwencyjną w dziedzinie handlu najważniejszych zbóż poprzez zwroty cła przy eksporcie, utrzymywał w Polsce ceny wyższe od zagranicznych.

Z drugiej zaś strony wywierając nacisk na przemysł zorganizowany, rząd dążył i dąży ciągle do obniżki cen przemysłowych.

Akcja ta osiągnęła już poważne rezultaty, ale nie jest to proces zakończony, gdyż dysproporcja pomiędzy cenami rolnemi a przemysłowemi trwa w dalszym ciągu. To też praca w kierunku dalszego zbliżenia poziomu tych cen do siebie kontynuowaną być musi nieustannie, dopóki równowaga cen nie zostanie uchwycona.

Oczywiście producenta polskiego interesuje nietylko równowaga cen, ale również

stosunek cen do świadczeń publicznych i kosztów kredytu.

W dziedzinie reform świadczeń na rzecz państwa nie mówi się u nas zupełnie o dokonanej jeszcze w r. 1932 reformie podatku obrotowego, która jest, w myśl ustawy, stopniowo wprowadzana w życie.

W zakresie innych świadczeń publicznych, to jest samorządowych i społecznych — stosunek ich do nowego poziomu naszej równowagi gospodarczej musi być oczywiście przedmiotem stałych badań i troski o sharmonizowanie go z tym nowym poziomem, na którym równowaga gospodarcza zostanie osiągnięta.

Wypada mi z kolei omówienie zagadnień kredytowych. W tej dziedzinie zwłaszcza rząd uczynił daleko idące posunięcia i osiągnął poważne sukcesy.

Ponieważ inne elementy życia gospodarczego nie mogły być jeszcze kapitały w złocie są temi, które w dostosowane do potrzeb chwili, przeto chociaż w dziedzinie kredytowej dokonane zostało wiele, jednak słyszy się ciągle nowe żądania i pomysły. — M. in. słyszy się niekiedy

GŁOSY NIEROZWAŻNE, DOMAGAJĄCE SIĘ NP. REDUKCJI DŁUGÓW.

Tego rodzaju żądania poparte są czasami rozumowaniem takiem, że pieniądz zwracany obecnie nie jest tym samym pieniądzem, który był pożyczony, gdyż siła nabywcza jego jest znacznie większa. Rozumowanie to nie jest uzasadnione. **Szerzenie więc hasła redukcji długów jest wielce szkodliwe i winno być w terenie jaknajkategoryczniej zwalczane.**

Jedynym postulatem, który w tej dziedzinie może i powinien być realizowany, to jest stopniowe dalsze obniżanie stopy procentowej. Oficjalna nasza stopa 5% jest niezawodnie jeszcze wysoka, w miarę upłynnienia się rynków może, a nawet będzie się musiała obniżać.

Dla regeneracji kredytu rolnego w dzisiejszych warunkach nie wystarczy, że dane gospodarstwo osiągnęło już np. równowagę własną, gdyż obowiązujące jeszcze normy ochronne uniemożliwiają kredyt rolniczy.

Ale obok zagadnienia regeneracji kredytu są jeszcze ważniejsze argumenty dla poruszenia tego niepopularnego i nieprzyjemnego dla niektórych właścicieli warsztatów pracy zagadnienia. Obecnie nadszedł czas, w którym należy

ROZDZIELIĆ WARSZTATY ZDROWE OD ZBANKRUTOWANYCH —

tym pierwszym dać nadal opiekę i poparcie do walki z trudnościami kredytu, wzmacniając nawet bardzo prąd prorolniczy, ale te drugie pozostawić własnemu losowi, w myśl zasady nie subwencjonowania prywatnych przedsiębiorstw ze środków publicznych.

RYNEK KAPITAŁOWY W POLSCE WZMOCNIŁ SIĘ

poważnie, czego dowody mamy zarówno we wzroście wkładów, kursu papierów procentowych i ich repatriacji z zagranicy, w znakomitych rezultatach subskrypcji Pożyczki Narodowej i innych.

Oczywiście **od kontroli uchyla się tezauryzacja**, szczególnie tezauryzacja złota, którego za kilkaset milionów przywieziono do kraju w ciągu lat ostatnich. Zwłaszcza te ostatnie znacznej mierze spekulują na moment dogodnego kupna ziemi.

Jeżeli stwierdzone tu zostały pomyślne objawy wzrostu szeregu wskaźników produkcji w ciągu r. 1933, to nie można zapominać, że do tego w dużej mierze przyczyniła się państwowa polityka kredytowa, popierająca rozwój drobnego budownictwa — za którego pośrednictwem wciągnięto w obrót poważne kapitały prywatne.

W roku bieżącym, w związku z powiększeniem rozmiarów tej akcji, nastąpić musi niewątpliwie dalsze ożywienie. Rozpoczęcie procesów licytacyjnych w rolnictwie wpłynie jeszcze bardziej na zwiększenie się obrotów gospodarczych, a więc szybki powrót do tak koniecznej równowagi gospodarczej. Akcja ta wymaga

DALEKO IDĄCYCH UŁATWIEŃ PARCELACYJNYCH

w najszerszem tego słowa znaczeniu. Zagadnienie to stać się musi przedmiotem takiej samej troski kompetentnych czynników państwowych, jak dokonane już ułatwienia w drobnem budownictwie.

Do głównych środków prowadzących nas ku równowadze gospodarczej, któremi były dotychczas i muszą być nadal, by równowaga budżetowa, stałość waluty, ochrona aparatu kredytowego, dążenia do zrównoważenia cen rolnych i przemysłowych, dążenia do potanienia kredytu, ukończenie akcji oddłużeniowej zaliczyć należy obecnie eliminacje życia gospodarczego zbankrutowanych warsztatów pracy rolniczej. Będzie to, podobnie jak akcja drobnego budownictwa, drogą do wzmożenia obrotów gospodarczych i regeneracji kredytu rolnego, a więc przyśpieszeniem osiągnięcia równowagi gospodarczej.

PAN MINISTER ROLNICTWA W BRODNICY

— BRODNICA. W dniu 3 b. m. odwiedził Starostwo Powiatowe w Brodnicy w sprawach służbowych Pan Minister Rolnictwa Nakoniecznikow-Klukowski.

WIEŚ ZGINĘŁA Z POWIERZCHNI ZIEMI

PESZAWAR. Wieś afgańska, składająca się ze 150 domostw zniknęła zupełnie podczas niezwykłego trzęsienia ziemi, wprost pochłonięta została przez ziemię. Niezwykły ten fenomen poprzedziły ulewne deszcze i grzmoty podziemia, co ostrzegało mieszkańców wsi — przed grożącem niebezpieczeństwem, tak że zdołali oni w porę opuścić zagrożoną miejscowość. W katastrofie zginął jedynie inwentarz żywy i martwy.

—o—

Zmiana granic okręgów sądów okręgowych w Toruniu i Grudziądzu

Ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniające granice okręgów sądów okręgowych w Grudziądzu i Toruniu.

Mocą tego rozporządzenia z dniem 1 lipca rb. okręgi sądów grodzkich w Brodnicy, Działdowie, Lidzbarku, Lubawie i Nowemmieście wyłączone zostaną z okręgu sądu okręgowego w Toruniu i włączone będą do okręgu sądu okręgowego w Grudziądzu.

—o—

Rozłam w endecji

WYSTĄPIENIE TRZECH POSŁÓW Z KLUBU NARODOWEGO.

Warszawa. W piątek zgłosili wystąpienie z Klubu Narodowego posłowie Zbigniew Dembiński, rolnik, wybrany z okręgu Inowrocław — Bydgoszcz, Ryszard Piestrzyński, dziennikarz, wybrany w Poznaniu i dr. Zdzisław Stahl, wybrany z listy państwowej.

Zawiadomienia o wystąpieniu posłowie przesłali do klubu i do kancelarji sejmowej.

Lwów. Poseł Zdzisław Stahl zwrócił się do oddziału lwowskiego PAT. z prośbą o podanie do wiadomości publicznej następującego listu:

Do Pana Rybarskiego, prezesa Klubu Narodowego w Sejmie.

Wielce Szanowny Panie Prezesie! Ostatnia uchwała Klubu Narodowego i zawarte w niej wezwanie wszystkich członków klubu do podporządkowania się deklaracjom wiosennej Rady Naczelnej Stronnictwa Narodowego, stworzyło nowe położenie i nadało nowy charakter Klubowi Narodowemu, który w założeniu swem składa się również z posłów, nie będących członkami tego stronnictwa, w szczególności z Młodych Obozu Wielkiej Polski. Z drugiej strony istniejące od początku różnice pomiędzy Stronnictwem, a ruchem Młodych coraz bardziej się pogłębiają i znajdują coraz powszechniejszy wyraz organizacyjny w kraju. W tem położeniu, chcąc w dalszym ciągu służyć ruchowi Młodych i zasadom Wielkiej Polski, w imię których wszedłem do Sejmu, nie mogę pozostać w Sejmowym Klubie Stronnictwa Narodowego. Zgłaszając niniejszem pismem swoje wystąpienie, proszę Pana Prezesa o przyjęcie wyrazów mojego głębokiego poważania.

(—) Zdzisław Stahl.

Skróty

+ Wczoraj w całej Polsce obchodzono „Dzień Spółdzielczości".

+ Żona nauczyciela Landowskiego z Kożyczkowa porodziła trojaczki: 2 chłopców i dziewczynkę.

+ Powstały pożar we wsi Lutocin zniszczył 11 domów mieszkalnych i 14 stodół.

+ Członkom Reichswehry nie wolno należeć do lóż masońskich.

+ Podczas katastrofy lotniczej koło Lwowa zginął na miejscu chorąży Jadczak, zaś por. obserwator Kussek wyratował się wyskoczywszy na spadochronie.

+ W zachodnich Stanach Ameryki Północnej panują niebywałe upały. W cieniu termometr wykazuje 102 do 105 stopni Fahrenheita. 38 stanów wiele ucierpiało wskutek suszy.

+ W Czeskim Cieszynie ujęto Józefa Peissaka i Alojzego Brodę, sprawców włamania do konsulatu R. P. w Moraw. Ostrawie.

+ Statek polski „Warszawa". który odwiedził port w Leningradzie z 100 turystami, odjechał z powrotem do kraju.

+ Prezydent Rzeczypospolitej wystosował do cesarza Japonji depeszę kondolencyjną z powodu śmierci admirała Togo.

+ Krakowie w obecności Pana Prezydenta odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gmachu Muzeum Narodowego.

+ W miejscowości Somain (Francja) podczas burzy piorun uderzył w fabrykę brykietów, powodując pożar i wybuch. Jeden z robotników został zabity na miejscu, 5 innych zatruło się gazami.

+ Z dniem 30 czerwca br. zostaną wycofane z obiegu 20-złotówki z datą 1 marca 1926 r. i 1 września 1929 r.

BILETY SZKOLNE

Ze względu na to, że wakacje szkolne rozpoczynają się 15 czerwca, Ministerstwo Komunik. zezwoliło na sprzedaż za połowę ceny biletów miesięcznych szkolnych zwyczajnych i podmiejskich, ważnych do dnia 15 czerwca br.

USTALENIE OPROCENTOWANA BILETÓW SKARBOWYCH.

— WARSZAWA. W Monitorze Polskim z dn. 1 b.m. (nr. 123 poz. 168) ogłoszone zostało obwieszczenie ministra Skarbu z dnia 30 maja b.r. o wysokości oprocentowania biletów skarbowych. Na mocy powyższego rozporządzenia zostało ustalone oprocentowanie biletów skarbowych, opiewających na złote, w następującej wysokości w stosunku rocznym:

1) dla biletów z trzymiesięcznym terminem płatności — 4½ proc.,

2) dla biletów z sześciomiesięcznym terminem płatności — 5 proc.,

3) dla biletów z 9 miesięcznym terminem płatności — 5½ proc., oraz

4) dla biletów z 12 miesięcznym terminem płatności — 6 proc.

Obwieszczenie obowiązuje z dniem 1 czerwca br., a jednocześnie straciło moc obowiązującą obwieszczenie w tej samej sprawie z dnia 3 kwietnia br.

TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE REEMIGRANTA

HAMBURG. Przybyły tu z Brazylji okręt „General Osório" zameldował, że w okolicy wyp Borkun i Norderney znikł z pokładu pasażer III kl., polak - reemigrant Roman Sentura, który wsiadł na okręt w Pernambuco. Przypuszczają, że skoczył w zamiarze samobójczym do morza i utonął. Okręt „General Osoro", jak również zawiadomione iskrowo pobliskie statki przez dwie godziny przeprowadzały bezskuteczne poszukiwania.

POŻAR KOŚCIOŁA I KLASZTORU

NOWY JORK. W Unioncity w Stanie New Jersey spłonął kościół i klasztor katolicki. Kopuła kościoła zawaliła się, dzwony spadły z dużej wysokości, niszcząc dach. Pożar pomimo energicznej akcji ratunkowej zniszczył prawie zupełnie kościół i zabudowania klasztorne.

Cenne witraże padły pastwą płomieni.

Kronika sportowa

+ Zawody ligowe o mistrzostwo w piłce nożnej:

Strzelec — Siedlce, Wisła — Kraków 3:0 (1 : 0).

Polonja — Warszawa, Cracovia — Kraków 2 : 1 (1 : 0).

ŁKS. — Łódź, Warta — Poznań 0 : 2 (0:0).

Podgórze — Kraków, Warszawianka — Warszawa 2 : 3 (0 : 1).

Pogoń — Lwów, Legja — Warszawa 1 : 0 (0 : 0).

Ruch — Garbarnia 7 : 4 (3 : 0).

+ Reprezentacja Rygi, reprezentacja Wilna 2 : 0 (0 . 0).

+ Dewiza na Berlin spadła w Warszawie z 207.30 do 207,15, w Zurychu z 120.30 do 122.20.

+ Procent pokrycia w Banku Rzeszy na 31 maja wynosił 3,7 procent wobec 4,6 w dniu 23 maja.

+ W biegu okrężnym o puhar IKC., zajął I. miejsce Orłowski (Pogoń) Katowice.

+ W sobotę rozegrali bokserzy grudziądzkiego klubu sportowego mecz bokserski ze stołeczną „Legją", zakończony zwycięstwem drużyny grudziądzkiej 10 : 6.

+ Mistrzem Polski w siatkówce pań jest AZS. Warszawa. Dalsze miejsca: AZS. Lwów, AZS. Wilno, Sokół Grudziądz.

NAJBARDZIEJ POLSKIE MIASTO.

Referat Statystyczny Komisarjatu Rządu w Gdyni dokonał obliczenia stanu posiadania Niemców w granicach m. Gdyni. Ogólny obszar, zajmowany przez miasto, wynosi 3.094 ha, w czem własność niemiecka zajmuje 40 ha. Stanowi to zaledwie 1,3 proc. ogólnej powierzchni Gdyni. Gdynia więc, będąca w 98,7 proc. w rękach polskich, jest tem samem najbardziej polskiem miastem na Pomorzu.

M. Kornacki

Rola kobiety Polki w dziejach Narodu Polskiego

(Referat wygłoszony na zebraniu Koła Kobiet B. B. W. R.).

Tematu tego nie podobna należycie omówić w ramach kilkuminutowego referatu, trzebaby mu poświęcić poważny tom studjów historyczno-filozoficznych. Naturalnie, ograniczyć się muszę do podania w skrócie najistotniejszych jego zagadnień.

Cofnijmy się myślą chociażby tylko do wieku XVII-go. Wojny kozackie, szwedzkie i moskiewskie głęboko przeorały Polskę i po latach 1648 do 1660-go Polska wychodzi ze smutnem wspomnieniem. Odtąd poczyna ona schodzić wdół wskutek rozluźnienia się obyczajów moralnych i zaniku dzielności narodu.

Tymi, którzy w tym smutnym dla nas okresie najdłużej chodzą z podniesionem czołem i najdzielniej strzegą cnoty narodu są kobieta polska i żołnierz.

Jakkolwiek ówczesna kobieta nie bierze czynnego udziału w życiu polityczno - społecznem w szerszem tego słowa znaczeniu, to jednakże budując swemi niestrudzonemi rękami twierdzę polskości, jakim jest dom polski, rodzina polska, przyczynia się wydatnie do ukształcenia moralnego stylu narodu.

Prawda, że w życiu literackiem i historycznem prawie niewidzialna, jednakże dzięki wrodzonej intuicji i odziedziczonej od natury subtelności uczuć moralnych, stoi ona na straży życia moralnego, czystości obyczajów i formuje serca narodu.

Jako strażniczka zasad moralnych staje się ona tym czynnikiem, który podnosi urok kultury polskiej, tej kultury, która zawsze zwycięża w starciu z inną na tle stosunków narodu, do narodu, człowieka do człowieka i wreszcie mężczyzny do kobiety w atmosferze życia rodzinnego i we wdzięcznem obcowaniu z naturą.

Przy tych wielkich walorach moralnych była dobrą żoną, matką, matroną, wychowawczynią pokolenia młodego, które oddawała w ręce szkoły, a później na służbę ku pożytkowi i chwale Ojczyzny.

Szła przez dzieje z pokolenia w pokolenie jako rycerz narodu i na rycerzy wychowywała i wychowała potomstwo. Szary habit, w którym kazały się chować do grobu ówczesne kobiety świadczył o dobrze spełnionej służbie żołnierskiej dla narodu.

Panując nad własnemi instynktami, posiadała styl moralny i sam, w typie polskiej matrony przekazała ten styl narodowi.

Ona gromadziła w sercu własnem i w sercach narodu te piękne źródła poezji, które obficie wytrysnęły w dziewiętnastoleciu.

Ona i tylko ona, była twórczynią poetyckiego uroku, wszczepionego w krew polskiego narodu.

Dzięki tym zaletom i jej mrówczej pracy w roli wychowawczyni pokoleń, naród polski choć został zwyciężonym w dziedzinie życia politycznego, stał się niepokonanym moralnie.

Oto w krótkich zarysach przedstawiłem rolę i zasługi kobiety - Polki z okresu przedrozbiorowego.

A teraz z czasu niewoli:

Ten tragiczny okres, kobieta polska najboleśniej odczuła. Kobieta - Polka z tego okresu to wcielenie biblijnego Abrahama, który z heroiczną rezygnacją składa na całopalenie syna. Wszak matka Polka tuląc do' piersi swe dziecko, jasno zdawała sobie sprawę, że ten owoc jej żywota, jej cierpień i trosk macierzyńskich, to przyszły niewolnik, to ofiara siepaczy.

Nie załamała się duchowo, a mężnie i z bohaterskim stoicyzmem wychowywała pokolenie, w które wszczepiała tęsknotę do wolności i męstwo do zerwania pęt niewoli.

W chwilach porywu narodu do walki orężnej o wolność z zaparciem się spełniała samarytańską rolę pielęgniarki rannych i chorych, widzimy to w typie Klementyny Szczanieckiej. Nie zawahała się wystąpić i z bronią w ręku do walki z ciemięzcą, jak np. Marja Sumińska. Nie obce były ówczesnej kobiecie i lochy więzień, a nawet i daleki Sybir, dokąd wiele ich powędrowało jużto jako bezpośrednio zesłane, jużto jako nieodstępne towarzyszki zesłańców — mężów, braci i narzeczonych.

Rzuciliśmy myśli w przeszłość, aby z pożytkiem kroczyć naprzód, trzeba rzucić okiem wstecz! Niech przez minione dzieje poda duchowo rękę kobieta współczesna swej poprzedniczce, niech nie pozwoli, by łańcuch pięknych jej czynów i zalet zerwał się z chwilą dziejowej przemiany.

Zmienia się historja, zmienia się życie i właśnie to zmienione życe odrywa to kobietę współczesną od roli, jaką jej natura wyznaczyła. Niech jednakże bacz nie czuwa, by ten nurt nowoczesnego życia nie poniósł jej zbyt daleko od domu, od rodziny!

Rola wychowawczyni pokolenia nadal spoczywa na kobiecie, a rola ta w czasach obecnych nie mniej odpowiedzialna.

Dotychczasowy ustrój społeczno-polityczny świata trzeszczy i rysuje się grozi zawaleniem. Trzeba, gdyby to nastąpiło, mieć już gotowych, moralnie wykwalifikowanych budowniczych nowego ustroju. Ale zapuszczam się na niebezpieczne manowce!

Wracam do tego, co bezpośrednio dotyczy Polek.

Słyszeliśmy przed chwilą o nowych zasadach ustawy konstytucyjnej. Zdać musimy sobie sprawę, że sama ustawa, to tylko fundament, na którym stanąć ma wielki gmach ustroju państwowego. Od podwalin ustawy aż po strop i wszystkie szczegóły struktury tego gmachu muszą wykonać przez obecne i przyszłe pokolenia.

Do tego zadania muszą one być bez imperjalizmu, bez zboru i wreszcie dobrze przygotowane, aby w poczuciu obowiązku obywatelskiego chciały i umiały wykonać ten wielki wysiłek twórczy, i aby to, czego od nich będzie wymagać historja, było wykonane w imię szczerej i gorącej miłości ojczyzny i bliźniego. Nie zapominajmy, że budowy tej dokonywać będzie już naród wolny na ziemi wolnej, w obcowaniu rodzimem bezkastowem, w religijnym stosunku do życia, bez pańskości, ale i bez chamstwa, bez imperjalizmu bez zboru i wreszcie bez egoizmu narodowego i życiowego.

Tem więc większa ciążyć będzie na narodzie odpowiedzialność przed historją i przyszłem pokoleniem. Dobrych budowniczych potęgi niepodległej Polski wychowa nam kobieta polska, matka Polka!

Rzecz prosta, że niepodobna w kilku zdaniach nakreślić planu i zadania posłannictwa kobiety polskiej doby współczesnej. Jest to temat bardzo obszerny, a zatem winien być i mamy nadzieję, że będzie roztrząsany na każdem przyszłem zebraniu Pań.

—o—

Zjazd powiatowy P. T. R.

W ubiegły wtorek w dużej sali hotelu pod „Orłem" odbył się zjazd rolników powiatu wąbrzeskiego, zrzeszonych w P. T. R.

Na zjazd przybyli poza delegatami i prezesami Kółek Rolniczych w liczbie przeszło 50-ciu, także około 100 gości rolników: dyr. Szkoły Rolniczej inż. Adamiec z Chełmży, zastępca naczelnika urzędu skarbowego p. Ziółkowski i inni.

Zjazd zagaił pochwaleniem P. Boga, prezes powiatowy p. Sojecki z Orzechowa, podając porządek obrad oraz podając krótką charakterystykę położenia rolnictwa u nas i gdzieindziej.

Z kolei w imieniu komisji Rewizyjnej p. Nowak z Wąbrzeźna złożył szczegółowe sprawozdanie kasowe, prosząc o udzielenie zarządowi absolutorjum, które zostało udzielone.

W dalszym punkcie obrad uchwalono budżet na rok 1934/35 w dochodach i rozchodach 3.280 złotych. W dyskusji nad budżetem zabrał głos m. in. p. Minetti z Pływaczewa, atakując poszczególne pozycje budżetu, zaznaczając, że są za wysokie. W odpowiedzi p. M. wiceprezes pow. T. R. P. p. Klimek, zaznaczył, że zarząd poczynił daleko idące oszczędności, i że nawet składki na rok bieżący zostały wydatnie obniżone.

Głęboko obmyślany referat o stanie rolnictwa w powiecie wygłosił wiceprezes pow. T. R. P. p. Klimek. (Referat podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma).

Sprawy osadnicze omówił p. Szałach z Kowalewa.

Po przemówieniach p. Klimek odczytał rezolucje, które uchwalono po przyjęciu pewnych poprawek. — Oto treść rezolucyj:

REZOLUCJE

Zjazd Powiatowy TRP. solidaryzuje się z Centralą Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Toruniu co do oficjalnego zatwierdzenia przez nią wobec czynników miarodajnych katastrofy wsi i wynikającej stąd konieczności radykalnych zarządzeń ustawowych

Zjazd Powiatowy TRP. stwierdza że:

a) Nadmierne zadłużenie rolnictwa powstało wskutek deflacji pieniądza, w większości wypadkach bez winy dłużnika.

b) Wysokość bieżących ciężarów rolnictwa przewyższa w znacznym stopniu możność płatniczą tegoż, wobec czego rolnictwo mimo najlepszej woli i chęci nie jest w stanie podołać swoim zobowiązaniom płatniczym, — dlatego też wszelkie przymusowe ściągania należności z rolnictwa nie odniosą w obecnych warunkach gospodarczych żadnego skutku.

c) Obecny stan rzeczy spowoduje w najbliższej przyszłości upadek gospodarczy rolnictwa i katastrofę wsi.

d) Wszelki ratunek przez wprowadzenie rozmaitych półśrodków ratowniczych, nie uchroni warsztatów rolnych od ruiny.

Ze względów powyższych Zjazd Powiatowy TRP. proponuje następujące środki ratunkowe:

1) Obniżenie cen wyrobów przemysłowych i monopolowych, a w szczególności węgla i żelaza i t. p. w stosunku do obecnych cen płodów rolnych. Istniejącą ustawę kartelową do walki z cenami kartelowemi należy rozszerzyć i jaknajbardziej wykorzystać.

2) Obniżenie podatków i wszelkich ciężarów rolniczych do poziomu obecnych cen płodów rolnych, a przynajmniej o 50%. Wówczas nie należy do stosów i żadnych ulg i umożeń, gdyż wpływa to demoralizująco na płatników, a należy karać surowo wszystkich, którzy będą się uchylać od płatności podatków i innych zobowiązań przez rozmaite przepisywanie własności majątku i t. p.

3) Obniżenie pensyj i uposażeń służbowych wszystkim wyższym urzędnikom państwowym i prywatnym, co wyjdzie na korzyść Państwu i uspokoi wzburzoną pod tym względem opinję publiczną.

4) Obniżenie zasług gotówkowych robotnikom rolnym.

5) Zmianę ustawy wekslowej (o żyrantach i poręczycielach) w ten sposób, by w pierwszym rzędzie dochodzono pokrycia dłużnej kwoty z majątku akceptanta, a dopiero gdy cały majątek tegoż nie starczy, należy ściągnąć resztę dłużnej kwoty z majątku żyrantów.

6) Obniżenie wszystkich długów powstałych przed rokiem 1930 o 70 proc., powstałych w roku 1930 i 1931 o 50 proc., a powstałych w roku 1932 o 25 proc.

7) Moratorjum spłaty zmniejszonej części długów, oraz zaległości na lat kilkanaście przy oprocentowaniu 1 do 3 proc. w stosunku rocznym

Zmniejszenie wszystkich długów rolniczych uzasadnia się samo w sobie, gdyż wartość gospodarstw rolnych obniżyła się o przeszło $^2/_3$, wobec czego rolnicy stracili również $^2/_3$ swego majątku, a mimo zmniejszenia długów w sposób wyżej proponowany, siła kupna zmniejszonych wierzytelności będzie znacznie wyższa od jej siły kupna w chwili powstania całej wierzytelności.

8) Wprowadzenie natychmiast moratorjum do czasu opracowania ustaw oddłużeniowych.

9) Wstrzymanie egzekucyj do czasu załatwienia powyższych spraw.

10) Dla osadników rentowych o rozszerzenie 50 proc. obniżki renty na wszystkich osadników rentowych, którzy nabyli osady również i po 1924 r. O bezprocentowe odroczenie zaległości rentowych na końcowy okres. Dla osad likwidacyjnych, które w dobrej konjukturze były wysoko oszacowane, zastosować przeszacunek według dzisiejszej wartości ziemi i budynków, a reszta ceny kupna, jako dług amortyzacyjny rozłożyć na odpowiednie długie lata. Dla osad anulacyjnych, zaliczyć wpłaty markowe w sumie 10.000 mk. na morgę tytuł $^1/_3$ ceny kupna, gdyż na takich warunkach osadnicy nabywali te osady, co później zostało im to nie uznane

11) Dla urzędników z parcelacji rządowej, tj. Urzędu Ziemskiego i PBR., wszystkie osady nabywane w dobrych czasach, również i te, które już są przewłaszczone, przeszacować według dzisiejszej wartości ziemi, pożyczki udzielane na budowę i zagospodarowanie zredukować w myśl żądań o stworzeniu długów skonwestować na długoterminowe i dopiero do reszty ceny kupna, ustalić taką, aby w obecnych warunkach była możliwa do płacenia, Zaległości odroczyć bezprocentowo na okres końcowy.

12) Zadłużenie z tytułu reszty ceny kupna parcelantów z parcelacji prywatnej, przejmie całkowicie Państwowy Bank Rolny, na tych samych warunkach, i przy zastosowaniu wszystkich ulg, jak osadnikom i parcelacji rządowej.

Jedynym, co się sprzeciwiał powyższym rezolucjom był p. Minetti z Pływaczewa, zgłaszając nową rezolucję, skierowaną przeciwko zarządowi głównemu P. T. R. oraz przeciw obniżce długów.

Rezolucja p. Minettiego została, jako demagogiczna, odrzucona.

Podczas nadzwyczaj obszernej dyskusji zabierali głos P.P. Rozmus z Jarantowic, poseł Wrzesiński z Lipnicy, Krzywdziński z Kowalewa, ks. proboszcz Bączkowski z Nowejwsi Królewskiej, Ćwierdziński z Lisewa, dyr. Adamiec z Chełmży i inni.

Pod koniec zebrania omawiano szczegółowo sprawę zniesienia powiatu wąbrzeskiego, uchwalając następującą rezolucję:

„Zjazd T. R. P. protestuje kategorycznie przeciwko zniesieniu powiatu wąbrzeskiego, ze względu na niemożność ponoszenia przez rolnictwo strat, wynikających z tego tytułu.

MIŁOŚĆ NIE ZNA KORDONÓW.

Nienotowany dotąd wypadek zdarzył się w granicznej wsi Lubień w rejonie Suchodowszczyzny. 24-letnia Anastazja Lichaczenko zwróciła się do władz administracyjnych z prośbą o udzielenie zezwolenia na ślub z żołnierzem straży granicznej Timofiejem Grigorjewym.

Lichaczenko poznała Grygorjewa przed rokiem w lesie w czasie paszenia bydła. Między młodymi nastąpiła przyjaźń, która skończyła się miłością. Młodzi mimo straży granicznej i silnej ochrony spotykali się na przejściach i polankach znanych parze.

Obecnie zachodzi pytanie, czy władze zezwolą na ślub oraz na zezwolenie opuszczenia Polski przez Lichaczenko, oraz czy władze sowieckie udzielą zezwolenia na stałe osiedlenie się jej w Rosji.

Wielkie święto PW. i WF. w Wąbrzeźnie

Wczorajsze Święto PW. to objawienie promieniejącej tężyzny ciała i ducha społeczeństwa polskiego. Wieki prawie całe zdawało się, że Naród nasz żyć tylko może w bezkarnym romantyźmie. To też długo na międzynarodowej arenie sportowej nie wspominano o nas. Aż nareszcie w nowoodrodzonej Ojczyźnie, po tylu przykrych doświadczeniach w niewoli zaborców zdołaliśmy się przygotować tak, że śmiało współzawodniczyć możemy z krajami przodującemi w dziedzinie sportowej już od lat. „W zdrowem ciele, zdrowy duch", oto dewiza którą kierują się nasze sfery rządzące, która zresztą przewodziła wszystkim narodom kulturalnym, a starożytnym Grekom w szczególności. To też święto sportowe podkreślić ma wartość sportu, jako czynnika udoskonalającego, — że tak jest, zdołaliśmy sprawdzić wczoraj, kiedy przy brzmieniu muzyki wkraczały na rynek w Wąbrzeźnie karne oddziały p. w. i w. f.

Rytmiczne ich ruchy i poszum sztandarów zdawał się mówić, że ta młoda Polska ma spełnić wielką w świecie misję. Bo zresztą wychowanie fizyczne młodzieży ogranicza się tylko do wyrobienia tejże na sportowców ale ma zadanie jeszcze jedno i to najgłówniejsze: obronę Ojczyzny. A patrząc na te oddziały odnosiło się wrażenie, że z całem zaufaniem patrzeć możemy w przyszłość.

Serce biło żywo i radośnie, kiedy się widziało zawsze gotowe oddziały Powstańców i Strzelców, KPW. i PPW., do duszy płynęło jakieś dziwne zadowolenie, gdy obok tychże zobaczyło się zgodnie idące oddziały „Sokoła" i SMP.

Uroczyście i w głębokiem skupieniu rozpoczęło się powiatowe święto p. w. i w. f., poprzedzone capstrzykiem w sobotę.

W niedzielę już od wczesnego rana zaczęły napływać na przystrojony chorągwiami i zielenią rynek setki i setki młodzieży obojga płci z całego powiatu. Wszystkie w karnych oddziałach idąc w takt nuconych pieśni lub muzyki. —

Przed nabożeństwem zdał raport przedstawicielowi 63 PP. p. MAJOROWI RACHWAJOWI komendant powiatowy PW. i WF. p. por. SZALECKI.

Wszyscy też stanęli przed pięknym ołtarzem polowym, by naprzód oddać hołd Najwyższemu.

Mszę Św. polową odprawił KS. DR. ŁĘGOWSKI z W. Radowisk. Podczas Mszy św. pienia wykonała „Lutnia" pod batutą p. insp. REISKEGO. Po skończeniu Mszy św. ks. dr. Łęgowski przemówił w pięknych słowach do otaczających ołtarz przedstawicieli władz, społeczeństwa i drużyn sportowych.

Oto słowa ks. dr. Łęgowskiego:

„W Polsce współczesnej obchodzimy różne „święta". Za tydzień Wąbrzeźno obchodzić będzie piękne święto pieśni, 29 czerwca obchodzić będziemy święto morza. Ale święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, które dziś obchodzimy, jest najdonioślejszem z nich. W. F. i P. W. sięga bowiem najgłębiej w duszę Narodu.

Ważnem dla Państwa jest Wychowanie Fizyczne.

Po wojnie światowej idzie powiew odrodzeniowy przez wszystkie narody. Wszędzie odczuwa się boleśnie upadek zdrowia fizycznego i moralnego. Ale bodaj najwięcej potrzebuje odrodzenia fizycznego i moralnego Polska, która dźwiga się z gruzów wojennych w szybkiem tempie ku wyżynom i musi być mocarstwową, jeżeli ma na zawsze pozostać niepodległą.

Jak Wychowanie Fizyczne może przyczynić się do naszego odrodzenia? Gimnastyki i sporty, umiejętnie prowadzone, wzmacniają zdrowie i dają radość życia. Ale oddziałują także na duszę. Wszczepiają bowiem w nią różne przymioty dobre i cnoty, które przekształcają duszę w dodatnim kierunku i urabiają charakter. A Państwo nasze potrzebuje obywatela z charakterem, obywatela pełnowartościowego. Taki tylko podejmie dla Państwa pracę ofiarną i wytrwałą i wspólnym wysiłkiem budować będzie Polskę mocarstwową.

Ważnem dla Państwa jest Przysposobienie Wojskowe.

Odzyskaliśmy zrządzeniem Bożem niepodległość. Teraz stać musimy na jej straży. Dlatego każdy obywatel musi być żołnierzem. Oto Przysposobienie Wojskowe zaprawia was w rzemiośle wojennem i szkoli na obrońców Ojczyzny. Nie chcemy wojny, ale zbroić się musimy, jeżeli chcemy mieć pokój. Gdyby atoli ktoś chciał naruszyć nasze granice, pójdziecie wszyscy walczyć w ich obronie z silną wiarą w zwycięstwo. Jak to pięknie śpiewają harcerze: „Wszystko co nasze Polsce oddamy..."

Wiem, że wy wszyscy, do jakiejkolwiek organizacji należycie, gotowi jesteście Ojczyźnie oddać wszystko, nawet życie i krew. Promiennym wzorem ofiarnej służby Ojczyźnie jest nam Wódz Narodu, Marszałek Józef Piłsudski.

Rozpoczęliśmy dzisiejsze święto z Bogiem. Dzisiejszą Mszę św. ofiarowałem za Ojczyznę i za was tu obecnych. Idźcie teraz i przygotujcie się do defilady, żeby wobec Władz państwowych i wojskowych wykazać sprężystość swoją i hart ducha. A na boisku podejmujcie szlachetne zawody, żeby zwyciężyć i wziąć nagrodę. Niech wam błogosławi Bóg, światło życia i sił Ojciec, Syn i Duch Św. Amen."

Po nabożeństwie p. major Rachwał dokonał aktu wręczenia odznak instruktorskich pw. pp. *A. Reiskemu, Gierszewskiemu, Pyszczyńskiemu i Wojciechowskiemu Wacławowi.*

Mniejwięcej w godzinę po nabożeństwie nadjechał samochód z P. WOJEWODĄ KIRTIKLISEM, który odebrał od wszystkich oddziałów defiladę, przy asyście naczelnika wydz. wojskowego p. GRZANKI z Torunia, p. starosty KALKSTEINA, starostów: grudziądzkiego p. NIEPOKULCZYCKIEGO i rypińskiego p. STASZEWSKIEGO, majora p. RACHWAŁA, kpt. KWIATKOWSKIEGO i przedstaw. Komendy Okręgowej Z. S. p. por. inż. WALME, zastępcy Starosty mgr. CWINAROWICZA, wiceburmistrza B. SZCZUKI, weterana z 63 roku podpor. FALARSKIEGO z Kowalewa i innych.

Defiladę prowadził komendant powiatowy PW. i WF. p. por. SZALECKI. Do defilady przygrywały cztery orkiestry.

Wszyscy, którzy mieli możność widzieć wspaniałą defiladę, odnieśli wrażenie, ŻE ŚWIĘTA TAKIEGO NIE BYŁO JESZCZE W WĄBBRZEŹNIE.

Po defiladzie przesunęły się wszystkie oddziały jeszcze raz przez rynek, udając się na spożycie zasłużonego obiadu, który przygotowano dla nich w mleczarni p. Twardowskiego. Na chwilę legli też tam wszyscy na miękkiej murawie odpoczywając i sycąc się smaczną grochówką, by potem znów wymaszerować na boisko sportowe.

KRONIKA

Kalendarzyk:

Data	Miesiąc	Dzień	Święta katol.	Słońce Wschód	Słońce Zachód
4	Czerw.	P.	Franciszka	3,34	7,51
5	„	W.	Bonifacego	3,33	7,52
6	„	Ś.	Norberta	3,32	7'53

OSOBISTE.

Zarządzeniem kuratora szkolnego okręgu poznańskiego przeniesieni zostali w stan spoczynku z dniem 31 maja br. p. *Katarzyna Brzezińska,* nauczycielka publ. szkoły powszechnej i p. *Marta Wesołowska,* nauczycielka publ. szkoły powsz. w Wąbrzeźnie.

ODZNACZENIA.

Na podstawie regulaminu odznaki Instruktorskiej P. W. p. generał Pasławski, z okazji imienin Pana Marszałka Piłsudskiego nadał odznakę osobom za wytrwałą i wydajną pracę nad wychowaniem obywatelskiem oddziałów P. W.

Z naszego powiatu odznakę otrzymali pp.: Em. insp. szkolny, kpt. rez. *Artur Reiske* z Wąbrzeźna, kier. szkoły, podpor. rez. *Neumann* A. z Czystochlebia, kier. szkoły, podpor. rez. *Józef Gierszewski* z Kowalewa, instruktor *Piotr Zając,* naucz. *J. Pyszczyński* z Książek, oraz *W. Wojciechowski.*

Wyżej wymienionym serdecznie gratulujemy.

POŻEGNANIE.

W dniu 1 bm. w Przysposobieniu Wojskowem Kobiet do Obrony Kraju odbyło się pożegnanie członkini p. *Marji Kątnej* odchodzącej do Grudziądza. P. Kątną żegnała serdecznie przewodnicząca Koła p. starościna *Kalksteinowa* oraz p. *Wesołowska,* sekretarka. W końcu wręczono p. K, upominek.

BALON NAD POWIATEM.

Ubiegłej soboty, w godzinach południowych nad niektóremi miejscowościami naszego powiatu przeleciał balon kulisty, lecący z Grudziądza.

Z powodu wysokości (800—1000 mtr.) na jakiej balon się znajdował nie można było odczytać jego nazwy.

„DZIEŃ SOKOŁA".

Wczoraj na całem Pomorzu odbył się „Dzień Sokoła". W mieście naszem tut. gniazdo sokole urządziło zbiórkę uliczną.

POŻAR.

Wczoraj w godzinach popołudniowych, z niewiadomych dotychczas przyczyn wybuchł pożar na strychu w domu p. Paszotty. Wskutek tego pożaru spaliły się przedmioty znajdujące się na strychu oraz częściowo dach. Dzięki straży pożarnej pożar w krótkim czasie zlokalizowano. Podczas pożaru jeden ze strażaków z Kowalewa, biorący udział w akcji ratowniczej został ranny w nogę. Rannego opatrzył p. dr. Kawczyński. Stan rannego nie jest groźny.

STRZELANIE P. P. W.

W dniu wczorajszym Pocztowe Przysposobinie Wojskowe urządziło na strzelnicy Bractwa Strzeleckiego strzelanie o nagrody.

W strzelaniu uzyskali nagrody: 1) Jastrzębski Benedykt Wąbrzeźno, 2) Jastrzębski Bernard Zieleń, 3) Talkowski Ryńsk, 4) Michałowski Wąbrzeźno, 5) Angowski Wąbrzeźno, 6) Szliżewski, 7) Piotrowski Wąbrzeźno, 8) Szopiński Wąbrzeźno, 9) Nitka Wąbrzeźno, 10) Hewelt Wąbrzeźno

Wręczenia nagród dokonał w świetlicy P. P. W. prezes p. *A. Wiśniewski.*

Z powiatu

ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO.

WAŁYCZYK. Zebranie Kółka Rolniczego PTR, odbędzie się dnia 8 czerwca rb. Na zebranie przybędzie patron Kółka Rolniczego p. Witold Wilamowski z Małych Radowisk i sekretarz TRP. Omawiane będą sprawy b. ważne.

CZEGO JUŻ NIE KRADNĄ.

WYBUDOWANIE POD CYMBARK. Onegdaj skradziono na szkodę p. Candrowej jeden łańcuch do którego przywiązana była krowa. Widać, że już teraz kradną, co „w ręce wnijdzie".

SOKOLI PRZYGOTOWUJĄ SIĘ...

KRÓLEWSKA NOWAWIEŚ. Tutejsze gniazdo „Sokoła" przygotowuje się bardzo intensywnie do zlotu, który jak wiadomo, odbędzie się w dniach 9 i 10 czerwca w Grudziądzu, razem z obchodem 40-lecia gniazda I w Grudziądzu oraz z świętem pw. i wf. powiatu grudziądzkiego. Na uroczystości te gniazdo tutejsze wyjedzie w komplecie. Życzymy, aby przyjechali z zasłużonemi laurami.

Z ŻYCIA ROLNIKÓW.

MAŁE RADOWISKA. Wczoraj po połud- odbyło się zebranie Kółka Rolniczego PTR. przy bardzo licznym udziale członków oraz sekr. powiatowego PTR. p. *Ewertowskiego.* Omawiano sprawy spłaty z resztą ceny kupna. Zebrani ponadto solidaryzowali się z rezolucjami uchwalonemi na zjeździe powiatowym PTR.

NAPAD NA DZIEWCZYNĘ.

UCIĄŻ W ub. wtorek rano na skraju lasu wrońskiego dwóch nieznanych osobników napadło na pannę R. idącą do miasta. Napastnicy po zrewidowaniu torebki ręcznej oraz koszyka, w którym miała nabiał, zabrali p. R. pod groźbą ser oraz znajdujące się w koszyku rzeczy.

Napastnicy zbiegli niepoznani.

Z okolicy

— LEMBARG. (Pożar). Dnia 28 maja o godz. 9.30 wieczorem powstał pożar w zagrodzie Bluma Henryka w Lembargu, wkutek którego spaliła się stodoła drewniana kryta trzciną, młóckarnia, wialnia, sieczkarnia, sanie i 3 fury słomy. Stodoła była ubezpieczona w Tow. Ubezp. w Książkach na 1000 fr. szw. a maszyny rolnicze na 185.— złotych. Zachodzi podejrzenie, że stodoła została podpalona. Blum Henryk został w związku z pożarem przytrzymany i odstawiony do sędziego śledczego w Brodnicy, który osadził go w areszcie śledczym.

— MIESIĄCZKOWO. (Strzelanina w obronie drogi.) Dnia 30 maja br. pomiędzy rolnikiem Wł. Żołnowskim z Górzna a Miaskowskim Wł. i Macierzyckim Walentym z Miesiączkowa doszło do sprzeczki i bójki w sprawie drogi spornej prowadzącej obok zagrody Miaskowskiego, do której rościli sobie wzajemne pretensje. Wymienionego dnia, kiedy Żołnowski wracał z młyna, Miaskowski zagrodził sporną drogę drągiem i uzbroiwszy się przytem w broń palą przybrał sobie do pomocy deputatnika Macierzyckiego postanawiając nie przepuścić Żołnowskiego. Podczas sprzeczki która powstała między Żołnowskim a Miaskowskim wywiązała się bójka w ciągu której M. strzelił do Żołnowskiego raniąc go w lewy staw barkowy.

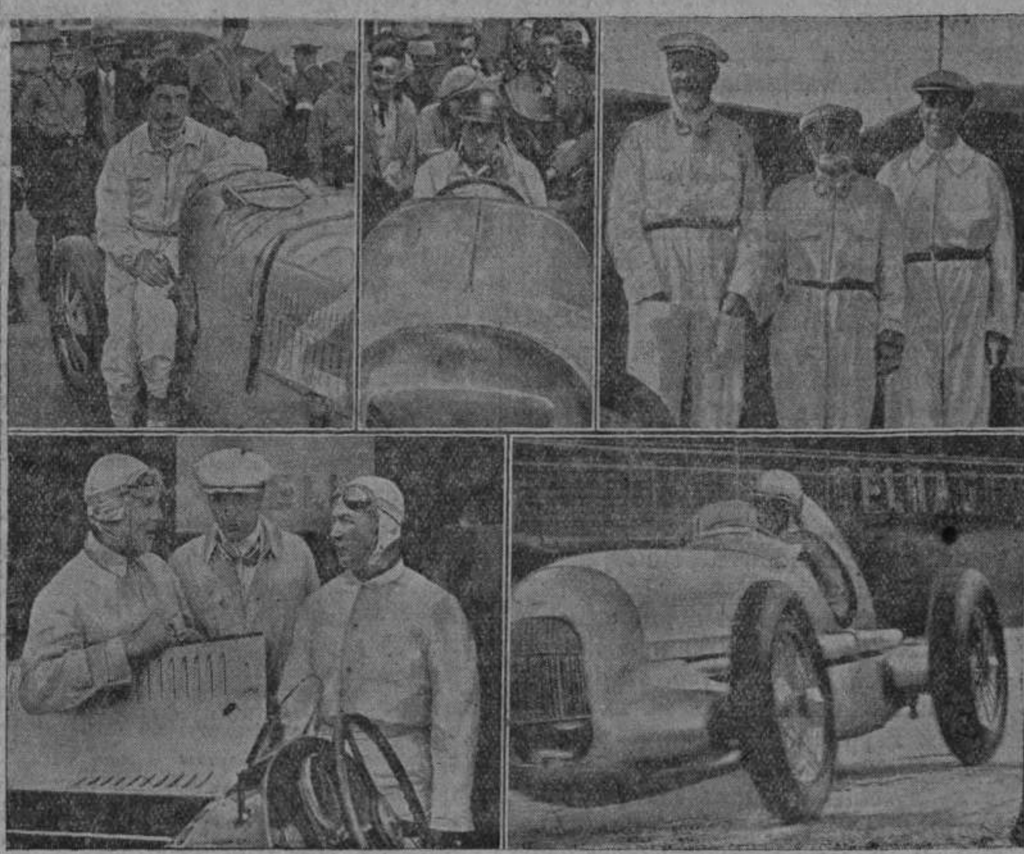
Ruch Towarzystw

— UWAGA RZEMIEŚLNICY! Zebranie Koła Rzemieślników odbędzie się dziś w poniedziałek, dnia 4 bm. o godz. 7,30 w lokalu p. Klimka, Omawiane będą ważne sprawy, jak: pożyczka dla rzemiosła itd. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

— STRAŻ POŻARNA! Jutro, we wtorek o godz. 8-mej odbędzie się zebranie Straży Pożarnej. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny *Alfons Szczuka* w Wąbrzeźnie

W Berlinie na torze wyścigowym odbywają się międzynarodowe wyścigi automobilowe.



Na obrazku widzimy najsławniejszych wyścigowców. U góry z lewa na prawo Sojka (Czechosłowacja), Ruesch (Szwajcarja), Stuck, Momberger i książę Leiningen z firmy „Autonion". Na dole: Karol Hove, Stuck i Burggaller w rozmowie. Na prawo Brauchitsch podczas jazdy

Powiat Wąbrzeski pozostanie

Po Wąbrzeźnie i powiecie wąbrzeskim rozeszła się pogłoska, że powiat wąbrzeski ma być zniesiony i że mają być przywrócone granice powiatów toruńskiego, chełmińskiego i brodnickiego, jakie istniały przed rokiem 1887. Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, władze państwowe nie mają zamiaru znieść powiat wąbrzeski i podzielić jego terytorjum pomiędzy sąsiednie powiaty.

—o—

Do Km. 907/34

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek dnia 12 czerwca 1934 r. o godz. 9-tej sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Józefa i Ludwiki małż. Stenclów w Pluskowęsach** następujące przedmioty:

1 kanapa skórą obita koloru czerwonego, 2 fotele skórą obite koloru czerwonego, 1 zegar stojący w oprawie dębowej, 1 bibljoteka ciemna, 1 leżanka gobelinowa, 1 biurko sosnowe, 1 dywan różnokolorowy przypuszczalnie 3,5 na 2,5, 1 obraz (krajobraz) za szkłem, w oprawie, 1 obraz za szkłem Kościuszko przysięga, 1 stół dębowy, klubowy, 22 warchlaków około 100 f., 20 skopów,

których łączna suma szacowania wynosi 1.790,— zł.

(—) WACŁAW KOZŁOWSKI

Komornik Sądu Grodzkiego w Kowalewie.

„Rozpowszechniajcie „Głos Wąbrzeski"